

## **Słowo Biskupa Kieleckiego**

### **Drodzy Diecezjanie!**

Tam, gdzie głosi się słowo Boże, ono zawsze zwiastuje wiosnę duchowej odnowy. Takie też od zawsze było pragnienie Pana Jezusa, Dobrego Pasterza, który przyszedł, aby owce miały życie i miały je w obfitości (J 10,10).

Kontemplacja Jezusa jako Dobrego Pasterza jest dla mnie zaproszeniem, abym upodobał się do Niego, abym nigdy nie pozostawił owiec, które Pan mi powierzył bez wsparcia i słowa nadziei. Szczególnie jest to ważne dzisiaj, kiedy w Polsce, a także w naszej diecezji, przeżywamy czas zamętu, niepewności i niczym nieusprawiedliwionego zgorzenia, który rodzi szereg pytań, stawianych także przez ludzi wierzących.

Kieruję to pasterskie słowo do was, Drodzy Diecezjanie, po dniach refleksji i modlitwy; w tym dniu, w którym wspólnie wpatrujemy się w Niebo i trwamy w oczekiwaniu na umocnienie Duchem Świętym (Dz 1,8-11).

### **1. Nawrócenie**

Każda sytuacja trudna, jeśli zostanie w sposób odpowiedni przez nas przeżyta, jest szansą na odrodzenie i nowy początek. Przypomnijmy sobie postawę Apostołów, których serca zostały spowite mrokiem lęku, niepewności i bezradności w obliczu krzyża i haniebnej zdrady Judasza. W tej sytuacji Jezus ich nie zostawił, ale umocnił przykazaniem miłości. Po Swoim Zmartwychwstaniu przyszedł do nich, zgromadzonych w Wieczerniku, pokazał im chwalebne rany i powiedział: „Pokój Wam” (J 20,19). Uczniowie pełni radości cieszyli się obecnością Zmartwychwstałego Pana pośród nich. Po czterdziestu dniach Jezus wstępuje do nieba, a Apostołowie muszą nauczyć się na nowo przeżywać Jego obecność w swoim życiu poprzez dar Ducha Świętego, który działa w ich sercach (Dz 1,8).

Każdy z nas przeżywa momenty cierpienia, odrzucenia i zranienia. W sposób szczególnie bolesny doświadczyły tego dzieci, które zostały wykorzystane przez kilku księży naszej diecezji. Z pokorą proszę Was o przebaczenie. Modlę się za Was. Dołożę wszelkich starań, aby do tych już zdecydowanie podjętych kroków zgodnie z wymogami prawa kościelnego i karnego wprowadzać nowe, które będą skutecznie zapobiegać tak gorszącym sytuacjom w przyszłości.

W obliczu tego ogromnego zła Pan Bóg wzywa przede wszystkim nas, duchowych przewodników, do stanięcia w Prawdzie wobec własnego życia, uznanie siebie za grzesznika, wejście na drogę nawrócenia i okazania miłosierdzia każdemu cierpiącemu człowiekowi.

Jestem pewny, że Kościół Kielecki odrodzi się i umocni, jeśli jego pasterze będą wystarczająco pokorni. Dlatego nie patrzmy na siebie, ale na

Jezusa Chrystusa, do którego chcemy przystąpić, jak słyszymy dzisiaj w Liście do Hebrajczyków: „z sercem prawym, z wiarą pełną, oczyszczeni na duszy od wszelkiego zła świadomego i obmyci na ciele wodą czystą” (Hbr 10,22).

## **2. Umocnienie**

Jezus przed Wniebowstąpieniem posyła swoich uczniów do wszystkich narodów (Łk 24,46). Nie zostali oni uzbrojeni w doczesną władzę, pieniądze i środki propagandy, ale w doświadczenie zmartwychwstania i w moc Ducha Świętego. Uczniowie Jezusa nie tylko głosili Dobrą Nowinę, ale także „umacniali dusze uczniów, zachęcając do wytrwania w wierze, bo przez wiele ucisków trzeba nam wejść do królestwa Bożego” (Dz 14,22). Nie ma bowiem ewangelizacji bez doświadczenia odrzucenia i upokorzenia.

Mam świadomość, że dzisiaj wielu wierzących z naszej diecezji również potrzebuje umocnienia w wierze. Żyjemy bowiem w świecie, w którym podcina się fundamentalne wartości chrześcijańskie. Pragnie stworzyć się nowego człowieka, który zasiądzie na Bożym tronie i sam będzie decydował o tym, co dobre, a co złe. Kościół, nasza wspólnota wiary, który jest nośnikiem Prawdy i ewangelicznych wartości, przez wielu jest postrzegany jako przeszkoda, którą trzeba wyeliminować, a przynajmniej tak osłabić, aby nikt nie liczył się z Jego głosem. Miejscem szczególnej walki jest małżeństwo i rodzina - kolebka życia i miłości.

Zadaję pytanie: Czy człowiek, który w swoim egoizmie uległ szatanowi, jest szczęśliwy? Dlaczego dzisiaj tak wiele osób jest samotnych, zagubionych, żyjących w napięciu i szukających sensu życia? Dlaczego dobra doczesne, powodzenie i życiowy komfort nie zaspokoją najgłębszych tęsknot ludzkiego serca? Odpowiedź jest jedna - brakuje Miłości. To Kościół ma tę misję wobec świata - objawić Prawdę o miłości Jezusa Chrystusa do nas grzeszników. Dlatego nie możemy milczeć i nie dostrzegać obyczajowego zła i zgorzenia, ale trzeba mieć odwagę słowem i przykładem życia świadczyć o Jezusie Chrystusie, nawet wtedy, gdy będziemy odrzuceni i wysmiani.

## **3. Nadzieja**

Po Wniebowstąpieniu Apostołowie „z wielką radością wrócili do Jeruzalem, gdzie stale przebywali w świątyni, wielbiąc i błogosławiąc Boga” (Łk 24, 53).

W moim sercu jest głębokie przekonanie, że w naszym Kieleckim Kościele jest więcej dobra niż zła.

Myślę o tak wielu kapłanach, którzy z miłością i gorliwością służą swoim parafianom niosąc słowo Dobrej Nowiny, sprawując sakramenty i trudząc się

nad budowaniem parafialnej wspólnoty wiary i miłości. Myślę o siostrach zakonnych, ze zgromadzeń czynnych i kontemplacyjnych, które modlą się za nas składając całopalną ofiarę ze swojego życia i niosą posługę miłosierdzia. Myślę o ojcach i matkach, którzy często w trudzie i cierpieniu, nie szczędzą wysiłków, aby swoje dzieci wychować w wierze. Mam w pamięci ludzi w podeszłych latach, którzy w cichości, samotności, często na szpitalnym łóżku, ofiarują za nas swoje cierpienie. Nie mogę nie wspomnieć także o Margaretkach i Różach Żywego Różańca, które poprzez modlitwę wspomagają i umacniają kapłanów, prosząc o ich świętość. Dziękuję i błogosławię Pana Boga za wszelkie dobro, które, Kochani Diecezjanie, czynicie w waszym życiu.

Po Wniebowstąpieniu Apostołowie razem Maryją zgromadzili się w Wieczerniku, trwając we wspólnocie i na modlitwie oczekując Zesłania Ducha Świętego (Dz 1,12-14). Prosimy: Duchu Święty przyjdź do każdego z nas, oświeć nas swoją łaską, obdarz nas Swoimi darami, aby nasz Kościół Kielecki, coraz bardziej żył Słowem Boga i Miłością, która jest i zwyciężyła śmierć. Amen.

Wasz Biskup

† **Jan Piotrowski**